



Sygn. akt: WA 26/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Bogdan Rychlicki (przewodniczący)

SSN Marian Buliński

SSN Jerzy Steckiewicz (sprawozdawca)

Protokolant : asystent SN Marcin Szlaga

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Zbigniewa Badelskiego

w sprawie szer. A. D. oskarżonego z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 11 września 2014 r., apelacji, wniesionej przez obrońcę od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 18 czerwca 2014 r.

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uznaje oskarżonego za winnego tego, iż " w dniu 1 sierpnia 2012 r. około godziny 22.00 na terenie Islamskiej Republiki Afganistanu w pojeździe opancerzonym KTO Rosomak o numerze rejestracyjnym [...] w trakcie przejazdu z T. poza bramę F.**

dokonał rozboju na obywatelach Afganistanu N. A. i W. w ten sposób, że używając groźby i przemocy polegającej na uderzeniu W. w twarz i przyłożeniu mu do szyi noża szturmowego Kabar oraz kilkakrotnym uderzeniem kołnierzem od kamizelki kuloodpornej W. i N. A. zabrał w celu przywłaszczenia N. A. 3.700 USD, przy czym czynu tego dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność kierowania swoim postępowaniem", w pozostałym zaś zakresie utrzymuje go w mocy,

2. kosztami postępowania odwoławczego, w tym opłatą w wysokości 900 (dziewięćset) złotych obciąża oskarżonego,

3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. P. F. - Kancelaria Adwokacka kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23 % podatku VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przed Sądem Najwyższym.

## UZASADNIENIE

Wojskowy Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014, uznał szer. A. D. za winnego tego, że „w dniu 1 sierpnia 2012 r. około godziny 22. 00 na terenie Islamskiej Republiki Afganistanu w pojeździe opancerzonym KTO Rosomak o numerze rejestracyjnym [...] w trakcie przejazdu z T. `poza bramę F. dokonał rozboju na obywatelach afgańskich: [...] w ten sposób, że używając groźby i przemocy polegającej na uderzeniu W. w twarz i przyłożeniu mu do szyi niebezpiecznego narzędzia w postaci noża szturmowego Kabar, a następnie kilkakrotnym uderzeniu kołnierzem od kamizelki kuloodpornej W. i N., zażądał od wszystkich pokrzywdzonych wydania pieniędzy, po czym zebrał w celu przywłaszczenia od N. A. pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 3.700 USD, czym działał na szkodę N. A., W. i G. przy czym czynu tego dopuścił się mając ograniczoną w stopniu znacznym zdolność kierowania swoim postępowaniem”, tj. popełnienia przestępstwa określonego w art.280 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.,

za co orzekł karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na 4- letni okres próby; ponadto wymierzył grzywnę – 100 stawek dziennych, każda po 30 złotych.

Orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa noża „Kabar”.

Obrońca oskarżonego wniósł od tego orzeczenia apelację, w której zarzucił: "błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść tego orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się rozboju kwalifikowanego na trzech obywatelach Afganistanu, podczas gdy prawidłowa ocena całości wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań wszystkich świadków przeprowadzona z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego przemawia za tym, że oskarżony dopuścił się jedynie przestępstwa z art. 278 1 k.k. na szkodę N. A."

Podnosząc ten zarzut obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu środka odwoławczego wskazano, że użycie przemocy i groźby nie miało związku z zaborem pieniędzy, a było skutkiem stwierdzonych u oskarżonego zaburzeń psychicznych. Ponadto, nie musiał on stosować przemocy, a jedynie wykorzystał sposobność jaką było wcześniejsze skrępowanie Afgańczyków.

Wreszcie, zdaniem obrońcy, niezrozumiałym było uznanie za pokrzywdzonego G. K., który w żaden sposób nie brał udziału w zdarzeniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przed odniesieniem się do zarzutów apelacji, niezbędne będzie syntetyczne przedstawienie faktów.

Załoga transportera, którego członkiem był oskarżony dostała polecenie wywiezienia poza teren bazy i wypuszczenia trzech zatrzymanych Afgańczyków. Droga jaką należało pokonać wynosiła ok. kilometra. Zatrzymani w trakcie przewożenia mieli założone kajdanki (N. A. skuty był z W.) i obaj siedzieli na ławce pojazdu obok oskarżonego. Trzeci zatrzymany – G. miał założone na przegubach rąk plastikową złączkę i siedział po przeciwnej do oskarżonego stronie. Wszyscy mieli założone na głowę worki.

Oskarżony ściągnął worek z głowy W. schwycił go za włosy i krzyżąc pytał, czy jest Talibem. Następnie, przyłożył mu nóż do szyi i uderzając go i siedzącego obok N. A. kołnierzem od kamizelki kuloodpornej wykrzykiwał " money". Wówczas terroryzowany nożem wskazał ruchem głowy na leżący na kolanach N.A. worek. Oskarżony wyrwał go Afgańczykowi i po przejrzeniu jego zawartości, zabrał z niego 3 700 dolarów amerykańskich.

Apelacja okazała się uzasadniona wyłącznie co do ilości osób uznanych za pokrzywdzonych.

Rozbój polega na tym, że sprawca zabiera cudzą rzecz ruchomą w celu jej przywłaszczenia przy użyciu jednego z wymienionych w art. 280 § 1 k.k. sposobów: używając przemocy, grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności.

Podkreślenia wymaga, że używanie przemocy, jak i grożenie natychmiastowym jej użyciem, nie muszą być skierowane bezpośrednio wobec osoby pokrzywdzonej, bowiem może to być również inna osoba, byleby tylko celem sprawcy było oddziaływanie na posiadacza przedmiotu.

Autor apelacji, jako główny zarzut podnosi, że pomiędzy użyciem przez szer. A. D. groźby i przemocy, a zaborem pieniędzy nie było związku, a nawet takiej potrzeby ponieważ zatrzymani byli już obezwładnieni przez założenie im kajdanek.

Wyrażony pogląd jest nieprzekonujący. Sąd pierwszej instancji szczegółowo przedstawił w orzeczeniu przebieg zdarzenia i na tej podstawie wysnuł prawidłowy wniosek, że oskarżony od chwili przejęcia Afgańczyków miał zamiar dokonania zaboru pieniędzy, o których wiedział z informacji przekazanej przez inny patrol. Nie wiedział jedynie, który z nich je posiada. O zamiarze dokonania rozboju, jak słusznie wywodził sąd w zaskarżonym orzeczeniu, świadczy również fakt, iż przejazd był bardzo krótki, bo trwał około trzech minut i sprawca musiał działać szybko, a więc musiał mieć przemyślany plan działania.

Sąd pierwszej instancji bardzo szczegółowo przeanalizował zebrane dowody i prawidłowo ustalił przebieg zajścia. Obrońca, co prawda stawia zarzut błędnych ustaleń faktycznych, ale de facto, jak wynika z analizy uzasadnienia tego zarzutu, kwestionuje ocenę tych dowodów i wyciągnięte z nich wnioski. Wniosek

najważniejszy z punktu widzenia obrońcy to twierdzenie, że sprawcy możnaby przypisać co najwyżej dokonanie kradzieży.

Wbrew temu stwierdzeniu szer. A. D. nie tylko zabrał w celu przywłaszczenia cudzą rzecz, ale dodatkowo używał przemocy i groźby.

Przemoc polegała na uderzaniu stosunkowo ciężkim przedmiotem osób, potencjalnych posiadaczy pieniędzy oraz grożeniem użycia noża i ustalenia te, w świetle jednoznacznych dowodów, nie mogły być racjonalnie zakwestionowane.

Sąd Najwyższy z opisu czynu przypisanego oskarżonemu wyeliminował przyjmowaną w akcie oskarżenia okoliczność, że było trzech pokrzywdzonych.

W zdarzeniu, które odbyło się w kabinie pojazdu w żaden sposób nie brał udziału G. Siedział on w oddaleniu od oskarżonego, niczego nie widział i poza wypowiedzianym po angielsku słowem, niczego innego nie słyszał, a nawet gdyby było inaczej, to była to krótka wymiana zdań pomiędzy załogą pojazdu odbyta w języku polskim.

Rozstrzygnięcia dotyczące kosztów postępowania odwoławczego oraz pomocy prawnej udzielonej z urzędu znajdują swoje uzasadnienie w art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych oraz § 14 ust. 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.